



## Dokumenty – Inspiracje – Analiza

### **Abp Józef Kupny**

Czas odpowiedzialności, solidarności, sprawiedliwości. Oświadczenie Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski

### **Pier Paola Baretta**

Dobra wspólne jako wyzwanie dla związków zawodowych



## Czas odpowiedzialności, solidarności, sprawiedliwości

### Oświadczenie Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski

Niepokój o życie i zdrowie, którego wspólnie doświadczamy, jest dla Kościoła przede wszystkim wezwaniem do głoszenia Dobrej Nowiny i do pomocy charytatywnej. Tak jak w podobnych sytuacjach przez wieki, tak i dziś, czekając na święty czas Paschy, ufni w Boże Miłosierdzie powtarzamy słowa psalmu: „Chociażbym chodził *ciemną doliną, zła się nie ulękne*, bo Ty jesteś ze mną”.

Zarazem jednak to, co dziś przeżywamy, jest także swoistym społecznym znakiem czasu. Ten czas jest dla nas wszystkich – wierzących i niewierzących – szczególnym wezwaniem do wzajemnej odpowiedzialności, solidarności i sprawiedliwości.

1. Odczytując ten szczególny znak czasu, wyrażamy szacunek i uznanie dla wszystkich, którzy w tych dniach, pełniąc swą publiczną służbę, stają na pierwszej linii zmagania o nasze zdrowie i życie.

Poświęcenie lekarzy, białego personelu, ratowników, laborantów i wszystkich pracowników służby zdrowia, zaangażowanie służb odpowiedzialnych za nasze bezpieczeństwo, wreszcie codzienny trud pracowników handlu, przedsiębiorców, służb komunalnych, transportu i wszystkich tych zawodów, bez których nasze życie nie byłoby dziś możliwe – to bezcenny dar, za który winniśmy głęboką wdzięczność. To także wielka lekcja poświęcenia, miłości bliźniego i patriotyzmu.

Pochylając się z uznaniem przed tym poświęceniem, powinniśmy zarazem przyznać, że budując nowoczesne

społeczeństwo i gospodarkę opartą o wiedzę, często nie potrafiliśmy, jako państwo i społeczeństwo, właściwie docenić trudu tych wszystkich, dzięki którym, ciesząc się zdrowiem i bezpieczeństwem, łamać możemy nasz codzienny chleb.

Ich dzisiejsza postawa nie może być zapomniana i domaga się sprawiedliwego uznania i wynagrodzenia. Dzisiaj i w przyszłości.

2. Trudny czas, który wspólnie przeżywamy, ujawnia też ogromne pokłady naszej empatii i solidarności. W trosce o życie najbardziej zagrożonych, jako państwo i społeczeństwo zgodziliśmy się na znaczne ograniczenie naszego życia publicznego i gospodarczego, pozostając w naszych domach i rezygnując z naszej codziennej aktywności. Nie brakuje też przejawów solidarności wobec tych wszystkich, którzy, zamknięci w swych domach, szczególnie potrzebują pomocy.

Dostrzegając i doceniając tę naszą dotychczasową empatię i solidarność, musimy jednak podkreślić, że najtrudniejszy z niej egzamin jest dopiero przed nami.

3. Pozostawanie przez dłuższy czas w ścianach rodzinnego mieszkania czy domu wielu z nas odbierać może jako uciążliwą separację i pozbawienie społecznych relacji, zawodowej aktywności, rekreacji czy życia kulturalnego. Ten trud to dziś jednak bardzo konkretny przejaw i wymóg naszej miłości bliźniego, odpowiedzialności i patriotyzmu. Dlatego zwracamy się do wszystkich – wierzących i niewierzących, młodszych i starszych – o dalsze cierpliwe podejmowanie tego szlachetnego wysiłku, w formie określonej przez władze publiczne.

Pragniemy też zauważyć, że wielu z nas nie może dziś schronić się w zaciszu swojego domu, bo pełni publiczną służbę w szpitalach, gabinetach lekarskich, karetkach pogotowia, na posterunkach czy w sklepach. Pozostając w domach, wspieramy ich oraz ich poświęcenie.

4. Trzeba też dostrzec, że nierównomiernie rozłożony jest społeczny i ekonomiczny ciężar ograniczeń, na które słusznie się zdecydowaliśmy. Jedni z nas otrzymują bo-



wiem i otrzymywać będą pensje czy świadczenia społeczne, a inni, w tym kupcy, rzemieślnicy, przedsiębiorcy czy pracownicy wolnych zawodów, którzy swą pracą współtworzyli dotąd nasz wspólny dochód, wraz ze swymi rodzinami mogą być pozbawieni środków do życia. Niezbędne wyłączenie całych gałęzi gospodarki, usług, kultury, sportu czy rekreacji w bliskiej przyszłości przynieść może likwidację wielu miejsc pracy i pauperyzację znacznych grup społecznych.

Ta wyjątkowa sytuacja wymaga zatem wyjątkowych działań. Dlatego z uznaniem przyjąć należy zaakceptowane przez całą klasę polityczną zapowiedzi władz dotyczące pomocy dla przedsiębiorców i osób samozatrudnionych. Niewykluczone też, że szukanie sprawiedliwego sposobu rozłożenia ciężarów kryzysu, w którym się znaleźliśmy, wymagać będzie dalszych odważnych, a czasem i trudnych decyzji politycznych, także tych związanych z polityką podatkową i społeczną.

Niezależnie jednak od niezbędnych działań państwa potrzebna też będzie nasza międzyludzka solidarność. Zwracamy się więc do organizacji społecznych i charytatywnych, samorządów, instytucji pozarządowych i parafii o przygotowywanie nas już dziś na ten trudny egzamin, który jest przed nami.

5. Wszystko to sprawia, że pilną potrzebą chwili wydaje się także ograniczenie i czasowe zawieszenie wszelkiej rywalizacji politycznej, tak aby politycy wszystkich obozów politycznych mogli dziś wspólnie szukać najlepszych rozwiązań oraz budować dla nich szeroką społeczną akceptację.

Podobnie pilną potrzebą jest dziś odpowiedzialność w sferze komunikacji i debaty publicznej. W tym szczególnym momencie mamy prawo oczekiwać od władzy koniecznych działań oraz informacji dotyczącej stanu zagrożenia. Swoją ważną rolę mają też do odegrania dziennikarze, w sposób obiektywny i niezależny informujący społeczeństwo. Jednocześnie pożądanym w debacie publicznej jest dziś także pewne samoograniczenie się, tak

aby toczone w niej codzienne spory, polemiki, a czasem osobiste ataki czy tym bardziej fałszywe oskarżenia nie zamykały drogi do tego, czego jako wspólnota potrzebujemy dziś najbardziej: do odpowiedzialności, solidarności i sprawiedliwości.

*Abp Józef Kupny*  
Arcybiskup Metropolita Wrocławski  
Przewodniczący Rady ds. Społecznych  
Konferencji Episkopatu Polski

Wrocław, 26 marca 2020 roku